

Leon Kasperski

Adwokat Michał Dereziński (1897–1976)

Palestra 50/11-12(575-576), 318-321

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

piwnicki – Prezydent Łodzi, który zaliczył Go do ludzi najbardziej zasłużonych w dziejach naszego miasta.

Na pogrzebie, który odbył się tego samego dnia, w miejscu Jego urodzenia, pożegnali Go: dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi – adw. Andrzej Pelc i najbliżsi przyjaciele.

Karol Głogowski pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek zawsze wierny Bogu i wyznawanym przez siebie wartościom, niezależnie od ceny jaką przychodziło mu za to płacić, jako wzór Patrioty, Obywatela, Adwokata i Kolegi. Jemu m.in. zawdzięczamy, że w stanie wojennym łódzka palestra zyskała sobie miano Łódzkiej Rzeczypospolitej Adwokackiej – wolnej adwokatury w totalitarnym państwie, **a więc hańba została zmazana.**

Pozostanie On także dumą polskiej Palestry.

Dla nas zaś – Jego najbliższych przyjaciół – nim oswoimy się z Jego nieobecnością świat będzie nam się wydawał uboższy.

Andrzej Kern, Marian Relisz-Redlicki

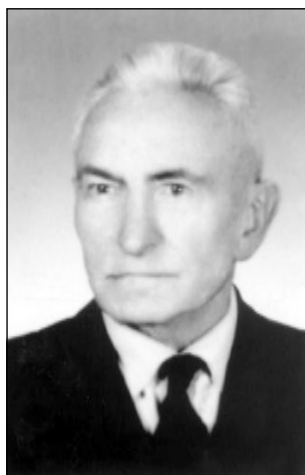
Adw. Michał Dereziński (1897–1976)

W dniu 14 października 2005 r. odbyły się uroczystości 60-lecia Adwokatury Gdańskiej. Ta wspaniała uroczystość poprzedzona została Mszą Świętą odprawioną w Bazylice Mariackiej. Część oficjalna i artystyczna odbyła się w sali reprezentacyjnej Dworu Artusa.

Na uroczystość tę licznie przybyli adwokaci, dostojne osoby Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiciele władz lokalnych i samorządowych.

W związku z tymi obchodami nasunęły się refleksje i wspomnienia o tych ludziach, których już wśród nas nie ma.

Do takich osób należy zaliczyć adwokata Michała Derezińskiego, który po wyzwoleniu, latem 1945 r. przyjechał z Podhala do Wejherowa. Wspólnie z adwokatem Janem Kurzętkowskim otworzyli pierwsze kancelarie adwokackie w tym



mieście. W kancelarii adwokata Michała Derezińskiego do 1950 r. zatrudnionych było kilka osób. Kancelaria zajmowała się obsługą miejscowej ludności, załatwiała sprawy wynikające ze skutków wojennych, a ponadto świadczyła pomoc prawną podmiotom gospodarczym. Obroną objęte były również osoby represjonowane i oskarżane za działalność polityczną niezgodną z ideologią władzy ludowej.

W krótkim czasie po osiedleniu się w Wejherowie adwokat Michał Dereziński był radnym w tym mieście.

W 1946 r. adwokat Michał Dereziński został członkiem specjalnej komisji ekshumacyjnej powołanej dla ustalenia rozmiarów zbrodni ludobójstwa dokonanego w 1939 r. w Piaśnicy Wielkiej. Z ustaleń komisji wynika, że w Piaśnicy Wielkiej zostało rozstrzelanych około 12 000 polskich patriotów.

Za aktywną działalność społeczną i zawodową na początku lat 1950., adwokata Michała Derezińskiego nie ominęły przykrości, które wraz z rodziną odczuł bardzo dolegliwie. Został on poddany weryfikacji zawodowej, a następnie licznym kontrolom finansowym. Otrzymał decyzję zobowiązującą do zapłacenia wysokiego domiaru podatkowego, praktycznie niszczącego działalność kancelarii.

Wytworzona sytuacja zmusiła adwokata Michała Derezińskiego do wstąpienia do powstającego Zespołu Adwokackiego nr 1 w Wejherowie.

Po październikowych przemianach w 1956 r. zrodziła się nadzieja na większą swobodę polityczną i wolną Adwokaturę.

W 1957 r. adwokat Michał Dereziński został wybrany delegatem przez środowisko adwokatów gdańskich na Pierwszy Krajowy Zjazd Adwokatów w Warszawie. Zjazd ten zapoczątkował powstanie samorządu adwokackiego o szerszych uprawnieniach. Bierze również udział w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Adwokatów na Jasną Górę.

Pracuje społecznie w organach powstającego samorządu adwokackiego. Jest członkiem Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Gdańsku.

Po reorganizacji Zespołów Adwokackich w Wejherowie z inicjatywy adwokata Michała Derezińskiego powstaje Zespół nr 3. Wraz z Kolegami adwokatami Bielińskim, Bałżykiem i innymi przenoszą się do nowego lokalu, należycie przystosowanego do wykonywania zawodu adwokata, w Wejherowie przy ulicy Generała Józefa Hallera nr 5.

W 1970 r. adwokat Michał Dereziński przechodzi na emeryturę, a zawód adwokata wykonuje z ograniczeniem. Dużo czasu poświęca na działalność społeczną w Powiatowym Zarządzie Stowarzyszenia Emerytów, Rencistów i Inwalidów Wojennych oraz w Komitecie Pomocy Społecznej. Za ofiarną i bezinteresowną pracę został odznaczony złotymi odznakami tych organizacji.

Adwokat Michał Dereziński był Wielkopolaninem. Urodził się 6 września 1897 r. w Rgielsku w powiecie wągrowieckim, w rodzinie patriotycznych świątliwych rolników. Był nieprzeciętnie zdolnym uczniem w czteroklasowej szkole początkowej w Piastowicach. Rodzice Michała Derezińskiego postanowili syna kształcić, ponieważ był dzieckiem wątłym i słabym fizycznie, a wykazywał łatwość przyswajania wiedzy.

Dalszą naukę rozpoczął w Gimnazjum w Wągrowcu z językiem wykładowym niemieckim. Maturę zdał przed zakończeniem I Wojny Światowej w 1918 r.

Podczas nauki w Gimnazjum czynnie działał w samokształceniowym konspiracyjnym Kółku im. Tomasza Zana. Członkowie tego koła poznawali historię i literaturę polską oraz uczestniczyli w ćwiczeniach paramilitarnych. Michał Dereziński mając przygotowanie w tajnym Kole im. Tomasza Zana i wpojony przez rodziców patriotyzm, bierze czynny udział w grudniu 1918 r. w Powstaniu Wielkopolskim pod komendą majora Stanisława Taczaka.

W maju 1919 r. rozpoczyna studia na Wydziale Prawa i Ekonomii w nowo powstałym Uniwersytecie Poznańskim zwanym wówczas Wszechnicą Piastowską. Immatrykulację w mundurze wojskowym składa przed pierwszym tej uczelni rektorem prof. Heliodorem Świącickim.

Rozpoczęte studia przerywa w 1920 r. i z potrzeby patriotycznej ochotniczo wstępuje do Wojska Polskiego. W dywizji gen. J. Dowbór-Muśnickiego odbywa kampanię kijowską jako pisarz sztabowy. Po zakończeniu wojny bolszewicko-polskiej zostaje przeniesiony do rezerwy i wraca na uczelnię.

Po wysłuchaniu wykładów profesorów Wszechnicy Piastowskiej wygłoszonych przez delegowanych z UJ profesorów Edwarda Taylora, Peretiatkowicza, Stelmachowskiego, Ohanowicza, Bossowskiego, Kasznicy, Lisowskiego i innych, zdaje ostatnie egzaminy. W sierpniu 1923 r. uzyskuje dyplom nauk prawnych, równoznaczny obecnie z tytułem magistra prawa.

Po zakończeniu studiów podejmuje pracę w charakterze aplikanta w okręgu Sądu Apelacyjnego w Toruniu, na terenie Pomorza w sądach m.in. w Grudziądzu, Świeciu, Chojnicach i innych. Po zdaniu egzaminu sędziowskiego orzeka jako asesor, a później sędzieja i otrzymuje nominację w 1928 r. na Naczelnika Sądu Grodzkiego w Sępólnie Krajeńskim.

W 1931 r. zwalnia się na własną prośbę ze służby w wymiarze sprawiedliwości. Ubiega się o wpisanie na listę adwokatów. Po uzyskaniu tego wpisu rozpoczyna praktykę we własnej kancelarii w Gniewie, a po trzech latach przenosi się do Tucholi i tam zastaje adwokata Michała Derezińskiego II Wojna Światowa.

Z uwagi na prezentowaną patriotyczną postawę i wykonywany zawód sędziego oraz adwokata musiał się ukrywać przed okupantem hitlerowskim. Wyjechał na teren Wielkopolski, gdzie został zdekonspirowany przez agenta niemieckiego. W ukryciu wyjeżdża do Generalnej Guberni i zatrzymuje się w Nowym Targu. Ponieważ znał biegle język niemiecki, został zatrudniony w miejscowym urzędzie ds. wyżywienia. Z zaufanymi współpracownikami udaje się adwokatowi Michałowi Derezińskiemu zaopatrywać w żywność głodującą miejscową ludność, a przede wszystkim partyzantów Armii Krajowej z oddziału Chełm stacjonującego w obozach wypadowych w Gorcach, w rejonie Turbacza i Sidziny koło Zawoi.

Długa, użyteczna, pracowita i patriotyczna była droga życiowa adwokata Michała Derezińskiego. Zawodowo i rodzinnie zawsze był on związany z Pomorzem.

Za ponad 50-letnią, nienaganną i wzorową pracę w zawodzie prawnika, w tym 40-letnią w zawodzie adwokata został w 1976 r. odznaczony przez Naczelną Radę Adwokacką „Złotą Odznaką Adwokatury”.

Lokalne władze samorządowe odznały adwokata Michała Derezińskiego medalami: „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej”, „Zasłużonym Ziemi Wejherowskiej”, z którą związany był przez 30 lat.

Z żalem należy zauważyć, że adwokatowi Michałowi Derezińskiemu chyba tylko przez nieuwagę nie przyznano państwowych odznaczeń, na które niewątpliwie zasłużył.

Adwokat Michał Dereziński nie tylko wzorowo wykonywał swoje obowiązki zawodowe i społeczne, ale również dbał o rodzinę. Wykształcił swoich synów Wojciecha i Piotra Macieja, który jest inżynierem elektronikiem zatrudnionym w Trójmieście.

Starszy syn Wojciech Dereziński jest wziętym adwokatem i wykonuje zawód w Wejherowie. Ojciec senior Michał Dereziński zapoczątkował rodzinną pokoleniową linię adwokacką, bowiem adwokatami są też dwie wnuczki Agnieszka Derezińska-Jankowska w Gdańsku oraz Małgorzata Derezińska w Wejherowie, a trzecia najmłodsza Katarzyna studiuje prawo na Uniwersytecie w Poznaniu.

Zachowała się trwała pamięć o seniorze adwokacie Michale Derezińskim nie tylko w rodzinnym pokoleniu adwokatów, ale również wśród środowiska Pomorskiej Palestry, przyjaciół i znajomych, a ponadto w społeczności mieszkańców Podhala, Wejherowa oraz Piaśnicy Wielkiej.

Senior adwokat Michał Dereziński zmarł w dniu 19 października 1976 r. i pochowany został na cmentarzu w Wejherowie.

Cześć jego pamięci.

Leon Kasperski